

Witamy Wodza



Witamy dziś Wodza.

Powszechnością i serdecznością tego powitania okazał się głęboko w dusze obywateli zapadły słowa, wyrzeczone przez Naczelnego Wodza w Paryżu, że winniśmy się skupić bez waśni i różnic pod jednym sztandarem — sztandarem obrony Polski!

Bo dziś wszyscy nawiązaliśmy sobie, że General jest netylko dowódcą naszej sily zbrojnej, ale również i uosobieniem polskiej racji stanu. Ze w Nim wcielają się — niezależnie od tytułów i rang — sily, w wielkiej spuściznie Józefa Piłsudskiego ród swój wodzącą. Ze kierownica wola którą reprezentuje, obejmuje wszystkie dziedziny naszego życia zbiorowego. Ze uosabia sily, łączące i cementujące społeczeństwo.

Dziś już dobrze zdajemy sobie sprawę, dlaczego Józef Piłsudski swym ideowym następcą wyznaczył generała Smigłego, dlaczego Jemu powierzył pieczę nad najpotężniejszym instrumentem naszego bezpieczeństwa.

Przewidział bowiem Józef Pił-

sudski swą genialną myślą, iż wraz z umiłowana swą armią przekazuje swemu następcy równie i rząd dusz w Polsce, że w tej postaci, w której „wypróbowane ręce” już w r. 1915 składał losy swych najbliższych towarzyszy walk o niepodległość — tkwi siła, uniejąca kierować losami całego społeczeństwa.

Dziś to przeświadczenie stało się udziałem nas wszystkich w Polsce. Ale nie tylko w Polsce. Byliśmy ostatnio świadkami, jak potęde tej postaci ulega świat.

Wymownie o tem świadczy przebieg tygodnia, spędzonego przez naszego Wodza Naczelnego we Francji gdzie z tak wielką godnością reprezentował naród polski.

Na drodze od granicy państwa po mury stolicy stanął dziś obywateli „bez waśni i różnic”, stanął przedstawiciel wszystkich warstw i zawodów, stanął najszersze rzesze społeczeństwa — a z twarzy ich wyczyta Wódz:

— Skupiamy się pod jednym sztandarem i pod Twoim przewodem!

Dziś powrót Naczelnego Wodza Uroczyste powitania wzdłuż drogi

Generalny Inspektor Sił Zbrojnych, gen. Edward Smigły-Rydz, wraca do kraju dziś wezwartem.

W godzinach rannych tego dnia odbędzie się na stacji w Żebrzydowicach uroczyste powitanie wracającego z Francji Naczelnego Wodza, po czym specjalny pociąg wyruszy do stolicy, dokąd przybędzie o godzinie 13.38.

Na wszystkich stacjach, na

Demonstracja niewiast przeciw prezydentowi de Valera

DUBLIN. 9.9. Podczas posiedzenia w obecności prezydenta de Valery nowego ratusza w m. Cork wybudowanego na miejsce spalzonego w r. 1920, doszło do licznych incydentów.

Władze bezpieczeństwa zatrzymały rano kilka młodych kobiet, wypisujących na murach różne hasła republikańskie. Doszło przy-

tem do utarczek z policją.

Kiedy de Valera wygłaszał przemówienie o poświęceniu pamięci bohaterskiego burmistrza m. Cork Mac Swineya, dwie młode kobiety zaczęły przerywać, wnosząc różne okrzyki.

Niewiasty zostały natychmiast zatrzymane przez policję.

Od Żebrzydowic do Warszawy podróżować będzie gen. Smigły-Rydz pociągiem specjalnym, który wyruszy z Żebrzydowic o godz. 6 min. 15 i zatrzymując się będzie na następujących stacjach: w Dzieńdżicach o godz. 7 min. 04 w Pszczynie o godz. 7 min. 23, w Katowicach o godz. 7 min. 57, w Sosnowcu o godz. 8 min. 12, w Zabkowicach o

Gen. Smigły-Rydz w Wiedniu

WIEDNIA. 9.9. Dziś o godz. 14 na dworcu Półdnym przybył specjalnym pociągiem z Wenecji Generalny Inspektor Sił Zbrojnych gen. Smigły-Rydz.

Na dworcu oczekiwał poseł R. P. Gawroński z małżonką.

Wyjazd ministrów na powitanie Naczelnego Wodza

Wczoraj pociągiem późniejszym o godz. 17 m. 10 wyjechali z Warszawy do Żebrzydowic na powitanie gen. Smigłego-Rydz ministrowie: komunikacji płk. Urych, przemysłu i handlu p. Roman — wice-ministrowie: spraw wojskowych gen. Głuchowski i komunikacji inż. Piasecki — wicemarszałek Sejmu

Smigłego - Rydza od stacji granicznej do stolicy.

Po przywitaniu gen. Smigły-Rydz z małżonką w towarzyszywie gen. Stachewicza oraz oficerów świty odjechał do poselstwa, poczym udał się na miasto celem dalszego zwiedzania a zbiorów sztuki w muzeum Bełvedere i Galerii Lichtensteinów.

Plk. Schaezel i komendant naczelny Zw. Legionistów plk. Adam Koc.

Towarzyszy im szereg wyższych urzędników państwowych i oficerów.

Powitanie nastąpi na stacji granicznej w Żebrzydowicach.

Wrzenie na Ukrainie Sowieckiej

Salwa armatnia do zbuntowanych chłopów

BUKARZESZT. 9.9. — Tel. wł. — Mieszkańcy wiosek, leżących po rumuńskim brzegu Dniestru, już przy uściu rzeki, usłyszeli odgłosy w nocy kwalitowna kanonady artylerijskiej ze strony sowieckiej. Przypuszczają, że odbywa się tłumienie i jakiegoś buntu okazali się słuszne.

Bukareszteński „Universul” donosi, że wśród chłopów na Ukrainie trwał oddawna ferment przeciwko komisarzom bolszewickim, który wzmożł się, gdy przystąpiono do rekwizycji zboża.

Komisarze terorem utrzymują ludność w karchach. Za najmniejsze

„neposłuszeństwo” całe rodziny zsyłają na Sybir. Zamordowanie kilku komisarzy przez chłopów zastrzyło środki represyjne.

Przed dwoma dniami zawioli się komisarze zbóżowi w dwu wioskach niemieckich, położonych w pobliżu Dniestru. Chłop niemiecki odmówił wydania tej ilości zboża, jakiej żądał komisarz. Wówczas zarządzone aresztowanie kilku rodzin i zagrożono, że cała ludność zesłana będzie na Sybir.

W nocy chłopcy aresztowali komisarzy zbóżowych, jeden z nich zdołał jednak wypuścić kilka rakiet świetlnych, które widoczne były ze strony rumuńskiej. Było

to hasło dla oddziałów wojskowych w Ovidopolu. W godzinę później zagrzmiały armaty. W godzinę wszystkie zostały zniszczone, oprócz chłopa złamano z całą bezwzględnością.

Pozostali przy życiu chłopów zapanowane natychmiast na stację, załadowano do pociągu i odwieziono na północ.

Wyścig Berlin-Warszawa

na drugim etapie zwyciężyli Niemcy kolarze

(Telegram własny)

PILA. 9.9.

Druh etap wyścigu Berlin — Warszawa wbrew zapowiedziom Polaków wypadł również niepowodnie. Niemcy coarwa pobili nas już tylko o 23 minuty, ale za to zajęli 8 pierwszych miejsc a tylko jeden z Polaków, Staryński, wytrzymał tempo zawodów. Na 72 km. przyszedł decydujący atak Niemców, który rozbił odrazą grupę polską. Tylko Staryński i Kapiak utrzymali się na czele a wkrótce po tym i

Kapiak pozostał z tyłu.

Wyniki: 1) Scheller, 5.05.03, 2) Hupfeld, 3) Schöpllin, 4) Schultze, 5) Dubschyn, 6) Oberbeck, 7) Hauswald, 8) Wendel, 9) Staryński, 10) Rutand, 11) Lober, 12) Bartoszkiewicz, 5.15.39, 13) Lepich, 14) Zieliński, 15) Kłuj.

Klasyfikacja drużynowa: 1) Niemcy 35.32.42, 2) Polska 36.37.19, 2.

Klasyfikacja indywidualna po dwu etapach: 1) Scheller 8.50.3, 10, 2) Hupfeld, 3) Schultze.

Skomunizowani marynarze usłowali zawładnąć wojennymi okrętami Portugalii

LIZBONA. 9.9. Powstanie jakie wybuchło wczoraj na pokładzie portugalskich okrętów wojennych, miało charakter wyraźnie komunistyczny.

Minister marynarki, którego za wiadomością w nocy o buncie, wysłał niezwłocznie jednego ze swych adiutantów z poleceniem udania się na pokład krążownika „Alfonso Albuquerque”.

Zbuntowana załoga przyjęła kanonierkę, wiozącą adiutanta ministra ogniem karabinów maszynowych.

Dwu marynarzy odniosło rany.

Adiutant powrócił do ministerstwa. Grupa zbuntowanych marynarzy udala się następnie na pokład torpedowca „Bartholomeo Diaz” i usłowala nakłonić załogę do przyłączenia się do buntu. Spotkała się jednak z odmową. Tylko kilku artylerzystów opuściło pokład torpedowca.

Czterech oficerów krążownika „Albuquerque” zbuntowani marynarze uwięzili. Po czym krążownik

wraz z kontrtorpedowcem „Daso” popłynął w dół rzeki do morza.

Wówczas z fortów nadbrzeżnych rozpoczęto ogień artyleryjski w stronę zbuntowanych okrętów, które zostały uszkodzone, wskutek czego krążownik „Albuquerque” osiadł na mieliznie. Zbuntowana załoga usłowala zbić, ale została zatrzymana i uwięziona.

Podobny los spotkał załogę torpedowca „Daso”.

Podczas bombardowania zbuntowanych okrętów przez artylerię loteczną 12 marynarzy zostało zabitych, 20 odniosło rany.

Oficerowie obu zbuntowanych okrętów, którzy dopuścili do aktów niesubordynacji i buntu, zostali przeniesieni w stan spoczynku. Zbuntowane załogi znajdują się w więzieniu. Wkrótce rozpocznie się przed sądem wojennym proces przeciwko winnym buntowi.

Wielkie zadowolenie w Europie z wyników wizyty

Wódz Naczelny we Francji

Prasa europejska szeroko omawia wyniki wizyty Naczelnego Wodza we Francji. Jak wynika z komentarzy prasy, cała Europa jest szczerze zadowolona z tych wyników, przypisując rozmowom paryskim doniosłe konsekwencje dla sytuacji w Europie.

„Europa uzyskała równowagę”

Prasa francuska wita wyniki rozmów prawdziwym zadowoleniem, podkreślając, iż konkretyzacja rozmów polsko-francuskich — jak się wyraził jeden z publicystów — stanowi „piękną kartę w dyplomacji francuskiej”.

Wódz Naczelny u ks. Genai

KRYM, 9.9. Agencja Stefani donosi z Wenecji, że gen. Smigły-Rydz złożył dziś wizytę księdzu Genai.

Nowa ustawa emerytalna poprawi dolę emerytów

Z chwilą wprowadzenia w życie dekretu, znacząco poprawi emerytów, co przyczyni się do zwiększenia emerytów oraz wdów i sierot, po nich, znalazła się w skrajnej nędzy.

Wobec Związku zrzeczeń otrzymanych od p. ministra skarbu zawiadomienie, iż przystąpienie do opracowania nowego projektu ustawy, obejmującej całokształt zagadnień emerytalnych.

Projekt ten rozpatrzy Izba ustawodawcza już w czasie zbliżającej się sesji budżetowej.

Norymberga - jednym wielkim obozem

Początek zjazdu narodowo-socjalistycznego

NORYMBERGA, 9.9. Czwarzy rzedu w Niemczech nazistowskich, socjalistyczny zjazd partii Rzeszy rozpoczął się dziś po południu.

Zakroń na olbrzymią skalę akcja przygotowania i propagowania stworzyła grunt do powstania licznych poglądów na temat niezwykle doniosłości tegorocznych obrad norymberskich. Najbliższe dni wykaza, ile w pogłoskach tych było prawdy. Tymczasem uderza masowy charakter „uroczystości” — wszechstronność spraw, obietnic programów.

Norymberga i okolice zamienili się w wielki obóz. Setkami pociągów nadzwyczajnych przybyły przedstawiciele partii, rządu, sier gospodarczych, delegacje robotnicze, prasa, reprezentacyjne oddziały.

Płoną lasy w Brazylii

BUENOS AIRES, 9.9. Pożar olbrzymich rozmiarów ogarnął lasy w prowincji Santa na przełomie 2000 km. kwadratów.

Pomimo rozpaczliwej akcji ratunkowej, w której bierze udział wojsko i ludność, wielka istnieje obawa, iż pożar będzie trwał całe miesiące i przedostanie się poza granicę Boliwii.

Smierć osadniczek w ogniu

Bandyci podpalili gospodarstwo pod Pińskiem

W osadzie wojskowej „Taraz” pod Pińskiem wybuchł w nocy olbrzymi pożar, podczas którego zginęła w płomieniach s. p. Maria Wojska, która ostatnio zamieszkiwała w osadzie samotnie, kładąc swą gospodarstwo.

Przechowała ona w domu piekarniczym, „skasane z szczytów” wietniarskich, płonów, o czym wiedziały.

Oszust i fałszerz w mundurze kapitana

stanie niebawem przed sądem

KRAKÓW, 9.9. (Tel. w.) — Rok upłynął od czasu, kiedy w restauracji Hawelki aresztowano męczyznę w mundurze kapitana korpusu sądowego, który podał się za Czesława Korwina-Radosza z Łwowa.

Wyszło jednak niebawem na jaw, że jest to znany oszust. Czesław Radosz, który pod kilkoma nazwiskami grasował na terenie całej Polski, donosząc o różnych przestępstwach, podając się przy tym za magistra, prawnika, profesora, redaktora trzech pism, oficera itd.

Był już karany 15 razy za różne przestępstwa.

Obecnie śledztwo zostało zakończono i Radosz stanie przed sądem.

Sędzia jakiego jeszcze nie było

Zdumiewające widowisko na procesie Polaków w Morawskiej Ostrawie

(Korespondencja własna)

Morawska Ostrawa, 7 września. Specjalista od procesów antypolskich w Morawskiej Ostrawie, sędzia Kaempfler, pracuje gorliwie, żeby zdobyć sławę naorygnalnego sędziego na roli ziemskiej.

Uczestniczy w procesie Bocka i towarzyszy, oskarżonych o udział w zamachach na szkoły czeskie na Śląsku, ze zdumieniem obserwują niespoty-

kane dotąd metody prowadzenia rozpraw.

Nie słyszano dotychczas nigdzie, aby sędzia w toku procesu zdradzał się ze swym przeciwnikiem, ironizował zeznania i ewidentnie krzyżował oskarżenia i groził wzięciem świadków. A to wszystko właśnie i działo się na dzisiejszej rozprawie.

Oskarżony Gemza przeczy kategorycznie, jakoby samochodem swoim woził sprawców wybiec z sądu, zeznania nie zeznał, ale sędziemu Kaempflerowi jest to nie na ręce.

— Jedźcie tam — wola podniesionym głosem — Wy to wiecie i ja to także wiem!

Skąd może wiedzieć, nie wiadomo, bo żaden świadek nie zeznał, z wyjątkiem ciężkiego psychopata Bocka, zmieniającego już po raz czwarty zeznania.

Do jednego ze świadków, ustalającego alibi Gemzy, sędzia zawałował:

— Uważajcie dobrze, żebyście wyszli z sądu Miejsca w wiezieniu mamy dość! Już smy tu widzieli takich!

Wyworywały nastroj podniecenia, zdenerwowania, zasmucenia, sędzia Kaempfler w zeznaniu nie słuchał do oskarżonego Bocka i zadał mu zniechęcające pytanie. Oto właśnie ten! Zeby w atmosferze teroru moralnego wydobyc wreszcie zeznania, bez którego skazanie Gemzy jest niepodobniństwem.

— Ale tu właśnie stała się rzecz nie oczekiwana.

— Bock — wola sędzia — zbliżcie się tu, do stołu. Zadam wam jeszcze jedno pytanie. Czy to Gemza i ja jedliśmy z wami wybiłszy szczy?

Cała sala zależała cicho. Był to przecieł kulinarny punkt procesu.

— Ale Bock milczy.

Sędzia Kaempfler wpatruje się w niego świdrującymi oczami i czeka.

— No, mówcie. Bock... Bock milczy.

— No, Bock, mówcie przecieł coś!

Psychopata Bock, wykończony zupełnie kilkudniowym procesem, nie zdając sobie już sprawy, co i jak było, nie był zdolny do żadnej odpowiedzi.

Wreszcie zrywając sędzia machnął ręką i kazał Bockowi siadać.

W tej chwili zerwał się zandarm, pilnujący Bocka, i zawałował do sędziego:

— On mówi. Mówi, że nie chce powiedzieć.

Na to sędzia:

— Bardzo dobrze! Jeszcze lepiej, niż gdyby potwierdził!

Takich pikantnych szczegółów można byłoby wymłotić dziesiątki. Sędzia Kaempfler poluje bowiem na uznanie galerii. Raz za razem produkuje dowcipy od siedmiu belek, z których śmieje się zawyżaj sum, nie znajdując naśladowców, im słabszego ma przed sobą człowieka, prosta kobieta, robotnika, inteligentka, tym większa daje folię swej żywej ironisty.

W kuluarach sądu mówią, że sędzia Kaempfler zbija już długo siedzi w Morawskiej Ostrawie, która ostatecznie jest prowincjonalna miejscina. Patrzyby mu się już awans.

Temu zapewne należy przypisać jego nieprawdopodobne metody, nie przynoszące zaiste zyszczy sądowiwnictwu Czechosłowacji.

B. J.

Ożywienie sojuszu polsko-rumuńskiego

planuje minister Antonescu

BUKARESZT, 9.9. Duże zainteresowanie wzbudza tu wizyta premiera Jugosławii Stojadinowicza. Przeglądając, że Rumunia i Jugosławia zaima wspólne stanowisko na konferencji Małej Ententy, tak iż Czechosłowacja, zalecając zbliżenie do Sowietów, napotka na opór już nie tylko samemu Jugosławii lecz także Rumunii.

Wizyta p. Stojadinowicza jest, jak twierdzi „Lupa”, pierwszym etapem szeroko pomyślanego programu nowego ministra spraw zagranicznych Antonescu, przy czym w pierwszym rzędzie poczynione będą starania o ożywienie sojuszu z Polską.

tylko samemu Jugosławii lecz także Rumunii.

Wizyta p. Stojadinowicza jest, jak twierdzi „Lupa”, pierwszym etapem szeroko pomyślanego programu nowego ministra spraw zagranicznych Antonescu, przy czym w pierwszym rzędzie poczynione będą starania o ożywienie sojuszu z Polską.

tylko samemu Jugosławii lecz także Rumunii.

tylko samemu Jugosławii lecz także Rumunii.

Polska wyprawa polarna

walczy z burzami śnieżnymi

TROMSOE, 9.9. Od ekspedycji polskiej na Spitzbergu otrzymaliśmy z Tromsø depeszę, donoszącą, że ekspedycja, która wyruszyła z Esfioru w dn. 10 sierpnia na północ, dotarła po 14-dniowym wycieku do przylądka Północnego (80 st.).

Powrót do Kiasbren w Esfioru, który wymagał pośpiechu trwał 9 dni.

Ekspedycja w swym marszu walczyła z wielkimi trudnościami, napotykała na burze śnieżne, walcząc z wichrami i mgłą.

Teraz, na którym posuwali się na północ, byli zmuszeni do zmiany kierunku i bardzo ciężki. Droga prowadziła przez góry, wyżyny lodowcowe, rozlewiska, pustynie kamienne i tundra. Ekwipunek i sprzęt, który zabierała ekspedycja ledwie wytrzymała.

Całkowita trasa naszej ekspedycji wynosi 850 km. Czas trwania ekspedycji wyniósł ogółem 56 dni, w tym 46 dni marszu.

Angielska pożyczka

na dobrożenie Jugosławii

Rozmowa króla Edwarda z ks. Pawłem

BIAŁOGÓRÓD, 9.9. Przejedłano przez terytorium Jugosławii królowi angielskiemu Edwardowi VIII-mu towarzyszył w podróży do stacji Lipowce Białogórski regent Jugosławii ks. Paweł.

W czasie półtoragodzinnej rozmowy król i regent Jugosławii.

Edward VIII-mu odbył z ks. regentem rozmowę, w której uczestniczył również premier Stojadinowicz.

Wedle obiegających pogłosek, rozmowa ta dotyczyła sprawy gospodarczych Jugosławian — angielskich oraz ewentualnej pożyczki na cele dobrożnienia Jugosławii.

Kto wygrał

na Pożyczce Inwestycyjnej

(Telegram własny)

WIEDEŃ, 9.9. Do Wiednia przybył dziś król Edward VIII-mu, który zatrzymał się tu na krótki pobyt.

Króla uroczystie powitano na dworcu poczem udał się do hotelu Bristol. Popołudnie król spędził w słynnym zakładzie kąpielowym Dianabach, gdzie w basenie wywarzane są sztućce kąpielowe.

Król bawił tu całkiem incognito. Niezwłocznie król Edward w teatrze.

Jak słychać, król zamierza zasięgnąć porady u znanych specjalistów od chorób usznych dr. Neumanna.

Reprezentacja Polski na mecz z Niemcami

Skład reprezentacji piłkarskiej Polski na mecz z Niemcami został ustalony w sposób następujący:

Bramka — Albin (rezerwa Tatus), Obrona — Szczepaniak, Martyna (Jeżewski, Domicel), Pomoc — Kotlarczyk II, Wasiewicz, Dytko (rez. Gór), Atak — Piec, Matias, Szerkie, God, Wodarz (rez. Smoleczek).

W składzie tym mogą jeszcze znaleźć zmiany. Istnieje możliwość zmiany linii obrony, ponieważ do piero w piątek badanie lekarskie wykazuje, czy Martyna jest w stanie ostatnie kontuzje będzie mógł

W składzie tym mogą jeszcze znaleźć zmiany. Istnieje możliwość zmiany linii obrony, ponieważ do piero w piątek badanie lekarskie wykazuje, czy Martyna jest w stanie ostatnie kontuzje będzie mógł

Kapitan Pomorski, który przybył z Leningradu do Moskwy tak opisuje swój lot i ladowanie balonu „Polonia”:



Przekraczamy granicę Polski

Oddychanie tlenem

Deszcz obciąża powłokę

Ladowanie

Balon zawisł na drzewie
Po wypuszczeniu gazu, kosz i po-

Śladem łosiów

W rozwalonej chatce

Ludzie...

Poprosiliśmy rybaka, aby zawiadomił władze rejonowe i przysłał nam kilkunastu ludzi, celem wydobycia balonu z lasów.

Pomoc nadeszła

4 września posłaliśmy do balonu, lecz wskutek ulewnej deszczu wydostać balonu z lasu nie mogliśmy. Wydobyto go dopiero na drugi dzień i przywieziono do miejscowości Pleczenskoje - Sielo, gdzie oczekiwali nas przedstawiciele władz rejonowych. Stąd też podaliśmy swą pierwszą wiadomość do Warszawy.

W samym środku burzy śnieżnej



Hynek samochodem do Tęgłowa, inż. Janik z żoną i córeczką, które oczekiwały go na dworcu, do domu.

Prowadzący dochodzenie w sprawie Marianny Kowalskiej, podejrzanej o podrzucenie dziecka, posterunkowy pisze raport:

— *Niece!*
— *Dlaczego?*
— *Bo ja jestem chłopczyk!*

Gdy przemawiał, wokoło starce głowy łopotał jak skrzydła archanioelskie wieniec srebrnych włosów zwierzchnych nadludzkim uniesieniem. Olbrzymie płonące oczy w zwiedleję, unęzionej postami i trudem twarzy, jarzyły się ogniem ziemskim, spojrzenia ciskały pioruny... Suche ręce o rozpostartych groźnie dłoniach zwijały się jak w

„Słuchał król, słuchali dostojnicy świeccy i duchowni, wielmoże, rycerstwo. A na przeciw owego tłumu w szatach kapiących od złota na przeciw grzesznej, uwodzicielskiej, groźnej potęgi świata stawał nieustraszenie On, sam jeden, sta-

on zasłynął na całą chrześcijańską Europę z geniuszu karności i karności. Jego, który śmiało wołał w głos moim: światu iż mają — dusze złodziejskie! — obrał sam król na swego karności nadwornego, która to godność niastował Skarsa przez 24

niezgody musza... Język swój i w
naród swój pogubić i ostatki tego
narodu potracić i w obcy sie
naród, który nas nienawdził, ob-
róćcie... Będziecie nie tylko bez
pana krwi swojej i bez wybierania
jego, ale też bez ojczyzny i króle-
stwa, wygnani wszędzie podzi.

„Aby państwo było potężne, musi mieć rząd mocny i mądry” — użył.

ki rachunek sumienia. Byśmy się umocnili w naszych dążeniach ku dobru Ojczyzny, jak o to walczył, kromił, błagał, rozkazywał i rozpacział wielki kaznodzieja - patriota, człowiek, który żyjąc przed czterema wiekami miał duszę na wskroś nowoczesną — Piotr Skarga.

To samo co poprzedz straty...

Hiszpania nie może żyć bez okrucieństwa

Nie po raz pierwszy wra w Hiszpanii bratobójcze walki. W roku 1836, przypada kulminacyjny moment 5-letniej wojny domowej, toczącej się między faszystowską reakcją niż obywateli. Przed dwoma laty ukazała się w Paryżu książka Pierre de Luz

z Isabelle II. Reine d'Espagne, opisująca dzieje tych krwawych paszów.

Choćdo wedy o tron hiszpański. Z jednej strony królów — wdowa Maria Krystyna, walcząca o prawa swej 6-letniej córki Izabeli — z drugiej strony Izabeli, Doli i Karlosa.

Król podzielił się na dwa obozy, ponieważ przypominał, że dżestych przeciwników: za Izabelą — faszystów (oczywiście nie socjalistów i komunistów, a „czzerwony” — z początku 19-go stulecia: liberalizm i masenizm) — za Don Karlosem — elementy konserwatywne i klerikałne.

Również i wtedy przed stu laty, wyłoniła się — jak obecnie — kwestia: interwencja mocarstw ówczesnych czy też dochowawca neutralności.

Francja i Anglia są zwołaniami Izabeli; Prusy, Austria, Rosja — Don Karlosa.

„Przez czas jakiś — pisał Pierre de Luz — toczyła się we Francji debata, czy nie należało przeciw Don Karlosowi wysłać nie tylko kilka batalionów Legii Cudzoziemskiej, ale również i regularnej armii pod wodzą jednego z generałów. Plan ten jednak nie został zrealizowany”.

Bo król francuski Ludwik Filip miał pewnie skrupy wobec „czarnego” charakteru i zbytniego radykalizmu wojsk Izabeli. I dlatego zdecydował się na utrzymanie neutralności, jeśli choćby o pomoc zbrojną, natomiast o interwencji w dostarczaniu sprzętu wojennego — oczywiście za gotówkę — obu stronom walcącym.

A że „Karliści” byli bliżej granicy Francji, więc im sprzedawano żywność i amunicję.

Wojna domowa przybrała charakter niezwykle ostry i okrutny.

„Z początkiem roku 1836 — pisał Pierre de Luz — młody dołdca „Karlistów” Cabrera kazał w Aragonii rozstrzelać dwóch burmi-

strów, oskarżonych, że stronię przeciwnie dostarczali informacji. Cabrera wydał rozkaz do swych oddziałów, by rannych jeńców „po woli za pomocą bagnatów lub łanc wyprawiali na tamten świat”, bo tylko w ten sposób mogą się żołnierze „przyczynić do widoku krwi”.

Nie inaczej postępowała strona przeciwna. Gen. Nourillas prosi nas, przeciwnie dostarczali informacji. Cabrera wydał rozkaz do swych oddziałów, by rannych jeńców „po woli za pomocą bagnatów lub łanc wyprawiali na tamten świat”, bo tylko w ten sposób mogą się żołnierze „przyczynić do widoku krwi”.

Doświadczając się o tym bierze Cabrera krwawy odwet. Wydał rozkaz uśmiercenia czterech zupełnie niewinnych kobiet...

Z jakim bestialstwem i bezwzględnością toczy się walka — świadczy następujący epizod: W drodze do Madrytu prosił pewnego rana Don Karlos dowódcę oddziału, z którym właśnie iść do walki, wzięcia wymiaru jeńców. Strona przeciwna odmówiła. Wtedy wydał Don Karlos rozkaz: nieszczęśliwcy, internowani jako jeńcy w Cantavie, już zdesiatkowanymi przez tyfus, mają być pozostawieni własnemu losowi, mają być wyłożeni; niech się wzajem pożadają...

Ofensywa Karlosa na Madryt nie udaje się. Obie strony walczące znajdują się w stanie zupełnego wyzerowania. Poeci, artyści, politycy, zdrajcy, przekleństwa. Naczelny dowódca „Karlistów” generał Maroto kazał rozstrzelać 5-ciu generałów pod zarzutem zdrady.

Następuje kompletny rozprężenie w szeregach wojsk obu stron. Karlos wycofuje się z terenu walk na swoje prywatne posiadłości.

W ciągu krwawych latych wygasła wojna domowa, Izabella zwyciężyła. Ale cały kraj znajduje się w stanie niekompletniejszego wyczerpania...

Polityka i serce pięknej Dolores



Polityka i serce pięknej Dolores

Dołores, mimo młodego wieku, jest gorliwą faszystką i uprawia od lat parę żywą działalność na rzecz „Falangi”.

Tendencje nacjonalistyczne mają już we krwi. Jest przecież jedyną córką b. dyktatora Hiszpanii, który w 1908 wystąpił się krwawym stłumieniem rewolty republikańskiej w Barcelonie. Jest wnuczką marszałka, który w r. 1861 w potokach krwi utopił powstanie karlistów, za co od wzięcia młodszej linii Burbonów otrzymał tytuł markiza d'Estella. Jest wreszcie siostrą młodzińca, który poprzysiął kontynuować skrajnie nacjonalistyczne tendencje swego ojca.

W propagandzie politycznej panna Dołores pomaga ogromnie jej niezwykła piękność. Powiedzieć można, iż w Dołores Primo de Rivera kocha się cała młodzież hiszpańska, bez względu na swe przekonania polityczne.

Nikt z młodych ludzi nie mógł oprzeć się wezwaniom słusznej dżestwiny do zaciągnięcia się w szeregi „Falangi” — organizacji, w której można się było z nią stykać i spotykać w jej plimenne ożyły.

Tylko rząd Frontu Ludowego okazał się nieczuły na wdzięki uroczącej eksi-dyktatora. Panna Dołores narokowi adsydowała karę aresztu za swą działalność polityczną, renreśla ta jednak odnosiła ten tylko skutek, że potęgowała jej popularność i po-

większała zastępy „Falangi”.

Polityka rzadko jednak chłodzi w parze... z sercem. O wielkiej tej prawdziwej życiowej przekonała się piękna Dołores na sobie.

Wśród licznych jej wielbicieli znalazł się wreszcie jeden, który zdołał opanować serdużkami Dołores. Był to senator de Fernandez, potomek szlachetkiego rodu, lecz żarliwy lewicowiec, syn sekretarza generalnego hiszpańskiej partii socjalistycznej.

I kto wie jakby potoczyły się dalsze losy obojga, czyli przekonania po bitych stonibych się w ogniu miłości — gdyby nie interwencja młodego Antonia de Rivera, Wódz „Falangi” za bronił siostrze w sposób kategoryczny komunikować się z „czzerwonym” adoratorem.

Młody de Fernandez za granicami kraju starał się znaleźć ukojenie i zapomnienie o cudnych oczach Dołores. Wyjechał do Rosji sowieckiej, gdzie czas jakiś pracował w jednej z fabryk.

Choć dołrobnie to wyanwone mogło — nie wiadomo. Wajemajemci mówią jednak, że w listach, które nadchodziły pod adresem Dołores, znalazła się czasem koperta, nosząca znaczek i stempel poczty sowieckiej...

Listy przestały nadchodzić dopiero od dnia wybuchu wojny domowej. Nie wiadomo też czy de Fernandez wrócił do kraju, aby stanąć w szeregach czarnej milicji. Jeśli tak — kto wie czy piękna Dołores, towarzysząca wernie przy boku brata oddalałemu faszystowskim, nie rozpoznana dnia któregoś wśród poezylch od kul powstających — nieszczęśliwego Fernandez, jedynie zo człowieka, którego naprawdę kochała.

Argas.

Tabela oterii z dnia 9 września

I i II ciągnięcie
10.000 zł na nry: 80551 146878 171294
5.000 zł na nry: 27072 112419 114310 126449
2.000 zł na nry: 1001 6185 13210 14106 18813
34552 41356 46144 74012 87908 10035 105497
136208 145559 169696

1.000 zł na nry: 101547 11543 12316 15540 16281
25117 27744 32880 34166 45607 54393 60573
67084 72755 75903 80009 84212 87908 90023
101522 112024 120555 122454 134644 147041
147973 151002 158073 17953 18004 186669 186940

Wygrane po 200 zł.

160 211 59 312 67 88 89 93 37 38 51 52 53
54 55 56 57 58 59 60 61 62 63 64 65 66 67
68 69 70 71 72 73 74 75 76 77 78 79 80 81
82 83 84 85 86 87 88 89 90 91 92 93 94 95
96 97 98 99 100 101 102 103 104 105 106 107
108 109 110 111 112 113 114 115 116 117 118
119 120 121 122 123 124 125 126 127 128 129
130 131 132 133 134 135 136 137 138 139 140
141 142 143 144 145 146 147 148 149 150 151
152 153 154 155 156 157 158 159 160 161 162
163 164 165 166 167 168 169 170 171 172 173
174 175 176 177 178 179 180 181 182 183 184
185 186 187 188 189 190 191 192 193 194 195
196 197 198 199 200 201 202 203 204 205 206
207 208 209 210 211 212 213 214 215 216 217
218 219 220 221 222 223 224 225 226 227 228
229 230 231 232 233 234 235 236 237 238 239
240 241 242 243 244 245 246 247 248 249 250
251 252 253 254 255 256 257 258 259 260 261
262 263 264 265 266 267 268 269 270 271 272
273 274 275 276 277 278 279 280 281 282 283
284 285 286 287 288 289 290 291 292 293 294
295 296 297 298 299 300 301 302 303 304 305
306 307 308 309 310 311 312 313 314 315 316
317 318 319 320 321 322 323 324 325 326 327
328 329 330 331 332 333 334 335 336 337 338
339 340 341 342 343 344 345 346 347 348 349
350 351 352 353 354 355 356 357 358 359 360
361 362 363 364 365 366 367 368 369 370 371
372 373 374 375 376 377 378 379 380 381 382
383 384 385 386 387 388 389 390 391 392 393
394 395 396 397 398 399 400 401 402 403 404
405 406 407 408 409 410 411 412 413 414 415
416 417 418 419 420 421 422 423 424 425 426
427 428 429 430 431 432 433 434 435 436 437
438 439 440 441 442 443 444 445 446 447 448
449 450 451 452 453 454 455 456 457 458 459
460 461 462 463 464 465 466 467 468 469 470
471 472 473 474 475 476 477 478 479 480 481
482 483 484 485 486 487 488 489 490 491 492
493 494 495 496 497 498 499 500 501 502 503
504 505 506 507 508 509 510 511 512 513 514
515 516 517 518 519 520 521 522 523 524 525
526 527 528 529 530 531 532 533 534 535 536
537 538 539 540 541 542 543 544 545 546 547
548 549 550 551 552 553 554 555 556 557 558
559 560 561 562 563 564 565 566 567 568 569
570 571 572 573 574 575 576 577 578 579 580
581 582 583 584 585 586 587 588 589 590 591
592 593 594 595 596 597 598 599 600 601 602
603 604 605 606 607 608 609 610 611 612 613
614 615 616 617 618 619 620 621 622 623 624
625 626 627 628 629 630 631 632 633 634 635
636 637 638 639 640 641 642 643 644 645 646
647 648 649 650 651 652 653 654 655 656 657
658 659 660 661 662 663 664 665 666 667 668
669 670 671 672 673 674 675 676 677 678 679
680 681 682 683 684 685 686 687 688 689 690
691 692 693 694 695 696 697 698 699 700 701
702 703 704 705 706 707 708 709 710 711 712
713 714 715 716 717 718 719 720 721 722 723
724 725 726 727 728 729 730 731 732 733 734
735 736 737 738 739 740 741 742 743 744 745
746 747 748 749 750 751 752 753 754 755 756
757 758 759 760 761 762 763 764 765 766 767
768 769 770 771 772 773 774 775 776 777 778
779 780 781 782 783 784 785 786 787 788 789
790 791 792 793 794 795 796 797 798 799 800
801 802 803 804 805 806 807 808 809 810 811
812 813 814 815 816 817 818 819 820 821 822
823 824 825 826 827 828 829 830 831 832 833
834 835 836 837 838 839 840 841 842 843 844
845 846 847 848 849 850 851 852 853 854 855
856 857 858 859 860 861 862 863 864 865 866
867 868 869 870 871 872 873 874 875 876 877
878 879 880 881 882 883 884 885 886 887 888
889 890 891 892 893 894 895 896 897 898 899
900 901 902 903 904 905 906 907 908 909 910
911 912 913 914 915 916 917 918 919 920 921
922 923 924 925 926 927 928 929 930 931 932
933 934 935 936 937 938 939 940 941 942 943
944 945 946 947 948 949 950 951 952 953 954
955 956 957 958 959 960 961 962 963 964 965
966 967 968 969 970 971 972 973 974 975 976
977 978 979 980 981 982 983 984 985 986 987
988 989 990 991 992 993 994 995 996 997 998
999 1000 1001 1002 1003 1004 1005 1006 1007
1008 1009 1010 1011 1012 1013 1014 1015 1016
1017 1018 1019 1020 1021 1022 1023 1024 1025
1026 1027 1028 1029 1030 1031 1032 1033 1034
1035 1036 1037 1038 1039 1040 1041 1042 1043
1044 1045 1046 1047 1048 1049 1050 1051 1052
1053 1054 1055 1056 1057 1058 1059 1060 1061
1062 1063 1064 1065 1066 1067 1068 1069 1070
1071 1072 1073 1074 1075 1076 1077 1078 1079
1080 1081 1082 1083 1084 1085 1086 1087 1088
1089 1090 1091 1092 1093 1094 1095 1096 1097
1098 1099 1100 1101 1102 1103 1104 1105 1106
1107 1108 1109 1110 1111 1112 1113 1114 1115
1116 1117 1118 1119 1120 1121 1122 1123 1124
1125 1126 1127 1128 1129 1130 1131 1132 1133
1134 1135 1136 1137 1138 1139 1140 1141 1142
1143 1144 1145 1146 1147 1148 1149 1150 1151
1152 1153 1154 1155 1156 1157 1158 1159 1160
1161 1162 1163 1164 1165 1166 1167 1168 1169
1170 1171 1172 1173 1174 1175 1176 1177 1178
1179 1180 1181 1182 1183 1184 1185 1186 1187
1188 1189 1190 1191 1192 1193 1194 1195 1196
1197 1198 1199 1200 1201 1202 1203 1204 1205
1206 1207 1208 1209 1210 1211 1212 1213 1214
1215 1216 1217 1218 1219 1220 1221 1222 1223
1224 1225 1226 1227 1228 1229 1230 1231 1232
1233 1234 1235 1236 1237 1238 1239 1240 1241
1242 1243 1244 1245 1246 1247 1248 1249 1250
1251 1252 1253 1254 1255 1256 1257 1258 1259
1260 1261 1262 1263 1264 1265 1266 1267 1268
1269 1270 1271 1272 1273 1274 1275 1276 1277
1278 1279 1280 1281 1282 1283 1284 1285 1286
1287 1288 1289 1290 1291 1292 1293 1294 1295
1296 1297 1298 1299 1300 1301 1302 1303 1304
1305 1306 1307 1308 1309 1310 1311 1312 1313
1314 1315 1316 1317 1318 1319 1320 1321 1322
1323 1324 1325 1326 1327 1328 1329 1330 1331
1332 1333 1334 1335 1336 1337 1338 1339 1340
1341 1342 1343 1344 1345 1346 1347 1348 1349
1350 1351 1352 1353 1354 1355 1356 1357 1358
1359 1360 1361 1362 1363 1364 1365 1366 1367
1368 1369 1370 1371 1372 1373 1374 1375 1376
1377 1378 1379 1380 1381 1382 1383 1384 1385
1386 1387 1388 1389 1390 1391 1392 1393 1394
1395 1396 1397 1398 1399 1400 1401 1402 1403
1404 1405 1406 1407 1408 1409 1410 1411 1412
1413 1414 1415 1416 1417 1418 1419 1420 1421
1422 1423 1424 1425 1426 1427 1428 1429 1430
1431 1432 1433 1434 1435 1436 1437 1438 1439
1440 1441 1442 1443 1444 1445 1446 1447 1448
1449 1450 1451 1452 1453 1454 1455 1456 1457
1458 1459 1460 1461 1462 1463 1464 1465 1466
1467 1468 1469 1470 1471 1472 1473 1474 1475
1476 1477 1478 1479 1480 1481 1482 1483 1484
1485 1486 1487 1488 1489 1490 1491 1492 1493
1494 1495 1496 1497 1498 1499 1500 1501 1502
1503 1504 1505 1506 1507 1508 1509 1510 1511
1512 1513 1514 1515 1516 1517 1518 1519 1520
1521 1522 1523 1524 1525 1526 1527 1528 1529
1530 1531 1532 1533 1534 1535 1536 1537 1538
1539 1540 1541 1542 1543 1544 1545 1546 1547
1548 1549 1550 1551 1552 1553 1554 1555 1556
1557 1558 1559 1560 1561 1562 1563 1564 1565
1566 1567 1568 1569 1570 1571 1572 1573 1574
1575 1576 1577 1578 1579 1580 1581 1582 1583
1584 1585 1586 1587 1588 1589 1590 1591 1592
1593 1594 1595 1596 1597 1598 1599 1600 1601
1602 1603 1604 1605 1606 1607 1608 1609 1610
1611 1612 1613 1614 1615 1616 1617 1618 1619
1620 1621 1622 1623 1624 1625 1626 1627 1628
1629 1630 1631 1632 1633 1634 1635 1636 1637
1638 1639 1640 1641 1642 1643 1644 1645 1646
1647 1648 1649 1650 1651 1652 1653 1654 1655
1656 1657 1658 1659 1660 1661 1662 1663 1664
1665 1666 1667 1668 1669 1670 1671 1672 1673
1674 1675 1676 1677 1678 1679 1680 1681 1682
1683 1684 1685 1686 1687 1688 1689 1690 1691
1692 1693 1694 1695 1696 1697 1698 1699 1700
1701 1702 1703 1704 1705 1706 1707 1708 1709
1710 1711 1712 1713 1714 1715 1716 1717 1718
1719 1720 1721 1722 1723 1724 1725 1726 1727
1728 1729 1730 1731 1732 1733 1734 1735 1736
1737 1738 1739 1740 1741 1742 1743 1744 1745
1746 1747 1748 1749 1750 1751 1752 1753 1754
1755 1756 1757 1758 1759 1760 1761 1762 1763
1764 1765 1766 1767 1768 1769 1770 1771 1772
1773 1774 1775 1776 1777 1778 1779 1780 1781
1782 1783 1784 1785 1786 1787 1788 1789 1790
1791 1792 1793 1794 1795 1796 1797 1798 1799
1800 1801 1802 1803 1804 1805 1806 1807 1808
1809 1810 1811 1812 1813 1814 1815 1816 1817
1818 1819 1820 1821 1822 1823 1824 1825 1826
1827 1828 1829 1830 1831 1832 1833 1834 1835
1836 1837 1838 1839 1840 1841 1842 1843 1844
1845 1846 1847 1848 1849 1850 1851 1852 1853
1854 1855 1856 1857 1858 1859 1860 1861 1862
1863 1864 1865 1866 1867 1868 1869 1870 1871
1872 1873 1874 1875 1876 1877 1878 1879 1880
1881 1882 1883 1884 1885 1886 1887 1888 1889
1890 1891 1892 1893 1894 1895 1896 1897 1898
1899 1900 1901 1902 1903 1904 1905 1906 1907
1908 1909 1910 1911 1912 1913 1914 1915 1916
1917 1918 1919 1920 1921 1922 1923 1924 1925
1926 1927 1928 1929 1930 1931 1932 1933 1934
1935 1936 1937 1938 1939 1940

Podróż inspekcyjna P. Wojewody

P. Wojewoda Stefan Kirtiklis bawił wczoraj w Grodnie, gdzie się zapoznał z przedstawicielami władz i miejscowego społeczeństwa. P. Wojewoda lustrował starostwo grodzieńskie, po czym oglądał park ze wierzycem, Muzeum i wykopaliska na Zamku. Po drodze zlustrował

starostwo sokólskie, Zarząd Miejski i posterunek P.P. w Wasilkowie oraz posterunek P.P. w Kuźnicy.

Z Izby Rzemieślniczej

Dyrekcja i pracownicy Izby Rzemieślniczej w Białymstoku opodatkowali się na rzecz F. O. N. w wysokości 1% miesięcznych pobrań, poczynając od sierpnia do końca roku.

Należności eksporterów w Brazylii

Państwowy Instytut Eksportowy powiadomił białostocką Ekspozyturę Izby Przem. i Handlu, że poselstwo Rzeczypospolitej Polskiej w Rio de Janeiro otrzymało ostatnio z Banku Brazylijskiego zapewnienie, że reszta „zamrożonych” należności eksporterów polskich z tytułu wywozu do Brazylii w latach 1932—1934 zostanie zlikwidowana w ciągu najbliższego miesiąca.

Poselstwo komunikuje, iż likwidacja ta nastąpi w drodze przekazu „zamrożonych” należności w gotówce.

Zbiórka na ocieplniach

W dniach 13 i 14 bm. odbędzie się w większych miastach Polski zbiórka na rzecz niewidomych, pozostających pod opieką T-wa Opieki nad Ociemniałymi, która około 75% ociemniałych wychowanków pensjonariuszów umieszcza w swoich zakładach bezpłatnie.

Z inicjatywy p. wojewodziny Jany Kirtiklisowej zbiórka taka odbędzie się również w Białymstoku.

Prezydent miasta p. S. Nowakowski prosi osoby, które pragną pomóc w zorganizowaniu zbiórki, o przybycie na zebranie w dniu dzisiejszym o godz. 18 do sali posiedzeń Rady Miejskiej.

O parafii Janowskiej

Nakładem białostockiego oddziału Polskiego Tow. Krajowego została wydana broszura Ks. Stanisława Szyszkowskiego p.t.: „Monografia parafii Janowskiej w dekanacie sokólskim, woj. białostockiego”—Białystok 1936. Skład główny w Księgarni Nauczycielskiej.

Autor, jako proboszcz parafii, opracowując przeszłość parafii, oparł się przede wszystkim na dokumentach archiwum Kościoła Korycińskiego, sięgających początki XVIII stulecia, kiedy to Jerzy Stanisław Sapieha, stolnik W. Ks. Litewskiego, założywszy miasteczko Janów, wystawił w niem drewniany kościółek.

W ciągu 30 lat trwały usilne zabiegi o wyodrębnienie Janowa z parafii korycińskiej i o utworzenie samodzielnej parafii Janowskiej w 1744 r.

Za rządów rosyjskich parafia ta dzięki niemal jednolitej katolickiej ludności w tej części Sokólszczyzny—odznaczała się

wysokim poziomem religijnym i, choć przeważnie białoruska, była terenem sprzyjającym szeregowi przez kościół polski i znajomości naszego języka.

Religijność ludu Janowskiego uwiecznialiśmy w obfitej ilości kapliczek i krzyżów przydrożnych, które np. na drodze z Janowa do Romaszkówki robią zdaleka wrażenie dwóch długich szeregów słupów filonichowych. W 1911 r. na terenie parafii naliczono 263 krzyże.

Ludność parafii Janowskiej obejmującą 13870 ha, tu i ówdzie trudniącą się kołodziejstwem i wypalaniem cegły, celuje w wyrobach dywanów, wianych domowego wyrobu. Toteż w Janowie założono stację doświadczalną T-wa Popierania Przemysłu Ludowego.

W rozdziale o zwyczajach ludowych na terenie parafii Janowskiej stwierdza autor, prawie doszczętny ich zanik. Z dawnych obrzędów zachowały się jeszcze: „wieczera „żałobna”, urządzana w rocznicę śmierci członka rodziny oraz mało charakterystyczne szczytki obrzędu weselnego. Tradycyjnie śpiewów weselnych i dożynkowych nie ma. Również brak odrębnego stroju ludowego.

Specjalny ustęp poświęcony budowie nowego kościoła, skończonemu w 1904 r. i drugi, wymienający proboszczów parafii, m. i. Ks. Ryszarda Knobelsdorf, zamordowanego przez bolszewików pod Białymstokiem w 1920 r.

Krótką rozprawka Ks. Szyszkowskiego, chociaż zawiera interesujące szczegóły, ma tytuł zbyt wiele obiecujący. Nie jest to „monografia” parafii Janowskiej, lecz zaledwie jej pierwszy zarys.

Przed sezonem teatralnym

W toku przygotowań „Teatru Objazdowego” Woj. Białostockiego do nowego sezonu odbywają się próby całego zespołu z przeznaczonym na inaugurację dramatu Karola Huberta Rostworowskiego „Kajus Cezar Kaligula”.

Wspominał to dzieło wielkiego pisarza ukazuje się w stylowej oprawie dekoracyjnej i kostiumowej projektu art. mal. Władysława Łopusznika, pełnej artystycznej inwencji reżyserii Janusza Nowackiego, z Marjanem Bieleckim w roli tytułowej.

Obsada dalszych ról stanowią pp. Butkiewiczowa, Skassówna,

Szysko-Bohusz, Kalinowska, Dąbrowski, Karowski, Łętowska, Łodziński, Nowacki, Oledzi, Orlński, Piotrowski, Wróblewski, Vorbrodt i inni.

Jednocześnie rozpoczynają się próby drugiej z kolei premiery, słynnej w całej Polsce komedii Fedora „Matura” w reżyserii B. Orlńskiego z Z. Ustarbowską w roli nauczycielki Anny Mathe, Szysko-Bohuszem, Butkiewiczową, Nowackim jako dyrektorem gimnazjum, B. Krzemienieckim w roli pensjonariusza, B. Krzemienieckim w roli starszego profesora, M. Bieleckim, Oledzi, Vorbrodtem, Wróblewskim, Karowskim, Dąbrowskim i innymi.

Ułgi w płaceniu podatku gruntowego

Rolnicy, posiadający grunty o powierzchni poniżej 3 ha, którzy połowę calorocznej należności zapłacili przed 30 kwietnia 1936 r., albo od których ściągnięto tę należność już po potrąceniu degressji przed dniem 30 maja r. b. mają prawo wpłacenia pozostałej należności tego podatku gruntowego, czyli drugiego połowę do dnia 30 listopada 1936 r., nie zaś 1 października.

Tym płatnikom, którzy do wymienionych wyżej terminów nie wpłacili nic lub mniej, niż połowę calorocznej należności podatku gruntowego już po potrąceniu degressji, darowuje się odsetki za zwłokę i przynajmniej

Kupiectwo a ugrupowania polityczne

Jak się dowiadujemy, Stowarzyszenie Kupców Polskich (centra w Warszawie) wydało oświadczenie, że oddziałów powojennych stowarzyszenia, zalecający tym oddziałom odsunąć się od wszelkiej akcji politycznej i zerwanie stosunków ze stronnictwami.

Strajk w Brańsku

W Brańsku (pow. bielecki) zastrajkowało 40 żydowskich pracowników odzieżowych. Żądają oni od zarobków powyżej 10 zł tygodniowo powyżej 10 zł i od zarobków poniżej 10 zł—25%.

Konkurs modeli latawców

Od dnia 24.IX do 1.X zarząd Obwodu Powiatowego L.O.P.P. w Białymstoku, organizując konkurs modeli latawców, zwraca się do pozaszkolnych miłośników tego sportu, którzyby chcieli wziąć udział w powyższym imprezie, by zgłosili swe modele do Obwodu Pow. LOPP przy ul. Kilińskiego 15 w terminie do dnia 15 września 1936 r.

„Wileński Skład Futer”

Białystok, Sienkiewicza 3

już otwarty

MYTOL



„MYTOL” — uniwersalny środek myjący i czyszczący, idealny wszystkich gospodyń świata.

„MYTOL” — rozpuszcza chemicznie wszystkie brud, tłuszcz, smary, oleje i t. p.

„MYTOL” — niezbędny w gospodarstwie domowym, zakładach leczniczych i sanitarnych, pralniach, warsztatach, fabrykach, drukarniach, garażach itp.

Żądajcie wszędzie

Przedstawiciel na woj. Białostocki

M. Serok, Białystok

ul. Marsz. Piłsudskiego Nr. 2

Telefon Nr. 71.

SUDORYN

W PROSZKU „AP. KOWALSKI”, USUWA WYSTĘPAJĄCĄ SIĘ NAŚLIADOWIENIĄ

„SWIAT” Dziś Poc. 5, 6, 8, 10

Ceny od 54 gr.

CZARNE RÓŻE

Największy film ostatnich lat! Prawdziwe arcydzieło!

Melioracje wodne

w Woj. Białostockim

W roku bieżącym białostocki Urząd Wojewódzki z kredytów otrzymanych z Funduszu Pracy i Państwowego Funduszu Melioracyjnego w sumie 637.000 zł. oraz z Fund. Obrótowego Reformy Rolnej w sumie 228.000 zł. przy udziale samorządów prowadzi intensywne roboty regulacyjne.

Należy tu wymienić roboty na rzece Nurcu, Orłance, Leśnej w pow. białostockim, na rzece Szkwie, Rozodzie, Piasiecznicy w pow. ostrołęckim, na Broku w pow. mazowieckim, na Gaci w pow. łomżyńskim, na Turówce w pow. augustowski, oraz na Jeziorach w pow. grodzieńskim, i roboty melioracyjne na gruntach 290 wsi.

Od początku sezonu do września b. r. na tych robotach uregulowano 42 km. rzek pochłaniających pracę 139.500 robotników, oraz wykopano 170 km. rowów kosztem 76.300 robotników. Łącznie przepracowano 215.000 robotników przy średnim dziennym zatrudnieniu 1.500 wsi.

Dwudniowa wycieczka do Wilna

Tutejszy „Orbis” wraz ze Zw. Popierania Turystyki Wojew. Białostockiego organizuje wnieślię 20 bm. wycieczkę popiciem popularnym do Wilna.

Odjazd z Białegostoku w niedzielę, 20 bm. o godz. 6.20 rano. Odjazd z Wilna, w poniedziałek, 21 bm. o godz. 9.45 wiecz. Cena w obie strony 12 zł.

Zapisy w „Orbisie” (Piłsudskiego 14 tel. 1-71) i w Zw. Pop. Tur. (Kilińskiego 15 tel. 2-02).

Ostatni dzień zapisów w piątek 18 b. m.

Za przekroczenie przepisów sanitarnych

Wobec niezastosowania się na terenie fabryki braci Malinowskich do przepisów sanitarnych, kierownik fabryki Lejb Fajnsod został przez starostwo grodzieńskie skazany na grzywnę w wysokości 200 zł.

Kradzież w koszarach

Tadeusz Mirkowicz (Skorupka 14) zameldował policji, że Stanisław Joźwiak, zamieszkały u niego jako sublokator a zatrudniony na terenie koszar 42 p.p. popełnił tam szereg kradzieży.

Podczas rewizji u Joźwiaka, ujawniono parę wojskowych spodni drelachowych, maskę przeciwczołową, koc wojskowy oraz kilka kawalków sukna z placzka wojskowego.

„FUNDUSZ OBRONY MORSKIEJ” musi być uważany za równoległy z FUNDUSEM OBRONY NARODOWEJ: każdy, kto składa ofiarę na obronę morską, dopełnia tem samem obowiązek obywatelskiego względem Funduszu Obrony Narodowej.

(Z oświadczenia, złożonego w dniu 29.VI.1936 r. przez gen. dyw. K. Sosnkowskiego, Prezesa Zarządu FOM, w imieniu Prezesa Rady Ministrów).

APOLLO

Dziś — Początek 5, 7³⁰ i 10

Ceny od 54 groszy

Superfilm wytwórni Metro-Goldwyn-Mayer wyprodukowany kosztem 2 milionów dolarów

BOUNTY

W rol. główn. Charles LAUGHTON, Clark GABLE, Franchot TONE

oraz egzotyczne piękności MAIMITI i TERMI

Niebywała okazja! Karakulowe poltry mołne w dobrym stanie, bardzo tanio. Czackiego 2 m. 1.

proszę dla dziewczyn do w. foto KOWALSKINA

klasę nie tylko urozumiem, ale i BOLACH GEOWY

Dr. med. I. NIEWIŃSKI

choreby kobiece i wewnętrzne

powrócił

Białystok, ul. Kupiecka 1, tel. 814

Popierajcie L.O.P.P.

Dr. A. Adamowicz

Weneryczne, niemoc, skóra

Białystok, ul. Marsz. Piłsudskiego 17,

telef. 6-40.

Godziny przyjęć: 9-1 i 4-7 wiecz.

„MODERN”

Początek 5³⁰

CENY OD 54 gr.

Najnowszy film na sezon 1936-37

UCIECZKA KU SZCZĘŚCIU